



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

9 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Marta Romańska

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

Protokolant Anna Młyniec

po rozpoznaniu na rozprawie 9 maja 2024 r. w Warszawie

skargi kasacyjnej I. B.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 31 sierpnia 2020 r., VI ACa 618/19,

w sprawie z powództwa I. B.

przeciwko Pogotowiu Ratunkowemu Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi

Opieki Zdrowotnej w W.

o zapłatę,

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania oraz
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Monika Koba Dariusz Dończyk Marta Romańska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 16 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo I. B. przeciwko Pogotowiu Ratunkowemu Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w W. o zapłatę kwoty 111 254 zł tytułem odszkodowania i orzekł o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił między innymi, że strony 24 marca 2009 r. zawarły umowę, w której pozwany (udzielający zamówienia) powierzył powodowi (przyjmującemu zamówienie) prowadzenie samodzielnej opieki lekarskiej polegającej na udzielaniu świadczeń zdrowotnych w zakresie usług wykonywanych przez udzielającego zamówienia, w tym realizacji wezwań oraz zleceń, wykonywania świadczeń zdrowotnych zgodnie z kompetencjami powoda podczas realizacji wezwań oraz zleceń w lotniczych zespołach ratownictwa medycznego i zespołach transportowych udzielającego zamówienia, kwalifikacji lotów zgodnie z udzielonymi przez pozwanego wytycznymi, udzielanie merytorycznych zaleceń dotyczących przygotowania pacjenta do transportu lotniczego. Powód zobowiązał się do udzielania świadczeń zdrowotnych w systemie dyżurów według określonego przez pozwanego harmonogramu (grafik dyżurów).

Umowa była zmieniana aneksami nr 1 z 30 grudnia 2009 r., nr 2 z 13 kwietnia 2011 r., nr 3 z 30 kwietnia 2013 r., nr 4 z 28 maja 2015 r. oraz nr 5 z 21 września 2015 r. Na podstawie aneksu nr 4 ustalono brzmienie § 16 ust. 2 umowy w sposób następujący: „Umowa może zostać rozwiązana na piśmie w każdym czasie przez każdą ze stron z zachowaniem 2 miesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego”. W aneksie nr 5 dodano natomiast § 15 w brzmieniu: „Strony dopuszczają możliwość rozwiązania umowy przez każdą ze stron z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia, bez konieczności podawania uzasadnienia”. Nie dokonano zmiany § 16 ust. 2 umowy wprowadzonego aneksem nr 4. Zgodnie z aneksem nr 5 umowa miała obowiązywać do 31 października 2018 r.

Problem we współpracy stron pojawił się z końcem 2016 r. W artykule „Temat dnia: szpitalny oddział ratunkowy - piekło [...]” opublikowanym 12 listopada 2016 r. i dostępnym online powód udzielił wywiadu powodując, iż ratownicy medyczni jako grupa zawodowa, poczuli się zniesławieni. Osoby związane ze środowiskiem brały

aktywny udział w dyskusji, która rozgorzała na forum internetowym. Szczególny problem po wypowiedziach powoda pojawił się w bazie w Ł., w której ratownicy medyczni czuli się wyjątkowo dotknięci słowami swojego kolegi, z którym pracowali. Celem polubownego rozwiązania sporu pozwany podjął się organizacji spotkania mediacyjnego między powodem a ratownikami medycznymi. Nie doprowadziło ono do porozumienia. W związku z brakiem rozwiązania konfliktu i powstaniem problemu w zakresie bezpiecznego planowania załóg pozwany pismem z 14 grudnia 2016 r. na podstawie § 16 ust 2 rozwiązał łączącą strony umowę z zachowaniem 2 miesięcznego okresu wypowiedzenia bez podania przyczyny. Pismem z 21 lutego 2017 r. powód wskazał, że wypowiedzenie umowy jest bezskuteczne, zaś uniemożliwienie mu realizacji umówionych świadczeń, rodzić będzie odpowiedzialność odszkodowawczą. Pismem z 15 stycznia 2018 r. odstąpił natomiast od umowy i wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 111 254 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne.

Analizując umowę łączącą strony z uwzględnieniem aneksów oraz obowiązujące w okresie jej obowiązywania przepisy rozporządzenia Ministra Zdrowia z 13 lipca 1998 r. w sprawie umowy o udzielanie zamówienia na świadczenia zdrowotne (Dz.U. Nr 93 poz. 592 – dalej „Rozporządzenie”) oraz ustawę z 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r. poz. 991 – dalej: „ustawa o działalności leczniczej” lub „u.d.l.”), a także ustawę z dnia 14 czerwca 2012 r. o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2012 r., poz. 742 – dalej: „ustawa nowelizująca z 14 czerwca 2012 r.”), doszedł do przekonania, że wypowiedzenie przez pozwanego umowy bez podania przyczyn było skuteczne.

Stwierdził, że analiza art. 27 ust. 4 pkt. 8 u.d.l., nie pozwala na stwierdzenie, że brak przyczyny wypowiedzenia skutkuje jego bezskutecznością. Podkreślił, że powód świadczył swe usługi na podstawie kontraktu cywilnoprawnego, nie zaś umowy o pracę na czas nieokreślony, której wypowiedzenie zgodnie z przepisami kodeksu pracy powinno zawierać przyczynę, która zaważyła na rozwiązaniu

stosunku pracy. Strony w ramach zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.) mogły postanowić, że możliwe jest rozwiązanie umowy także bez podania przyczyny.

Niezależnie od powyższego miał na względzie, że w istocie przyczyna taka istniała i dotyczyła utrudnień w realizacji umowy związanej z konfliktem powoda z ratownikami medycznymi. Jednocześnie jednak podkreślił, że przyczyna wypowiedzenia umowy jest dla rozstrzygnięcia sprawy obojętna. Bez względu na to, czy doszło do konfliktu uniemożliwiającego sprawną organizację świadczenia usług w oddziale pozwanego, czy też zamiarem zamawiającego było reorganizowanie usług poprzez sukcesywne zastępowanie lekarzy medycyny ratownikami medycznymi – na co wskazywał powód - miał on do tego prawo działając w ramach swych ustawowych uprawnień (art. 27 ust. 8 pkt 3 u.d.l. w brzmieniu ustalonym ustawą nowelizującą z 14 czerwca 2012 r.)

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że także w przypadku przyjęcia, że wypowiedzenie umowy było nieskuteczne powództwo jest bezzasadne. Analiza umowy prowadzi bowiem do wniosku, że pozwany nie był zobowiązany do zapewniania powodowi minimalnej ilości godzin zatrudnienia ani obowiązku organizowania pracy w ten sposób, by powód mógł ją świadczyć. Jego zdaniem powodowi służyło wynagrodzenie za odbyte dyżury nie zaś za samą gotowość do świadczenia usług.

Wyrokiem z 31 sierpnia 2020 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację powoda uznając, że wyrok Sądu pierwszej instancji mimo częściowo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu.

Podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji i przyjął je za podstawę także własnego rozstrzygnięcia, a także częściowo zaakceptował rozważania prawne tego sądu, wskazując, że wymagają one istotnego uzupełnienia.

Miał na względzie, że powód żądał zapłaty odszkodowania tytułem naprawienia szkody powstałej wskutek odstąpienia przez niego od umowy z 24 marca 2009 r., która miała obowiązywać do 31 października 2018 r. Argumentował, że pozwany na skutek nie dopuszczenia go do realizacji umowy na skutek nieskutecznego jej wypowiedzenia doprowadził do powstania szkody w kwocie 111 254 zł, na którą składa się wynagrodzenie, które otrzymałby, gdyby

umowa obowiązywała do 31 października 2018 r. (art. 491 § 1 k.c. oraz art. 491 § 2 zd. 1 in fine k.c.).

Pozwany twierdził, że wypowiedzenie umowy na podstawie jej § 16 ust. 2 było zgodne z prawem, lecz rzeczywistą intencją składającego to oświadczenie było wypowiedzenie umowy na podstawie § 15 ust. 3 w brzmieniu ustalonym aneksem nr 5. Sąd Apelacyjny uznał, że okoliczność ta nie została udowodniona, a do wypowiedzenia umowy doszło na podstawie jej § 16 ust. 2 w brzmieniu ustalonym aneksem nr 4.

Zaprobował stanowisko Sądu Okręgowego, że wypowiedzenie umowy pismem z 14 grudnia 2016 r. na podstawie § 16 ust. 2 umowy bez podania przyczyny, było zgodne z prawem. W konsekwencji przyjął, że wszelkie rozważania Sądu pierwszej instancji na temat rzeczywistych przyczyn wypowiedzenia umowy, a także wysokości szkody są indyferentne dla rozstrzygnięcia sporu. Zarzuty apelacji ukierunkowane na te kwestie nie mają zatem znaczenia prawnego, podobnie jak prowadzenie w tym zakresie na wniosek powoda dalszego postępowania dowodowego. Dla rozstrzygnięcia sprawy nie było bowiem istotne czy to zachowanie powoda stanowiło uzasadnioną podstawę wypowiedzenia umowy, czy też to ratownicy medyczni w sposób nieuzasadniony odmówili z nim współpracy.

Wskazał, że umowa z 24 marca 2009 r. została zawarta w reżimie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej z 30 sierpnia 1991 r. (Dz.U. Nr 91, poz. 408, ze zm. – dalej: „u.z.o.z.” lub „ustawa o zakładach opieki zdrowotnej”), która obowiązywała do 30 czerwca 2011 r. W art. 35a u.z.o.z., w brzmieniu właściwym dla daty zawarcia umowy, nadanym ustawą o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej oraz o zmianie niektórych innych ustaw z dnia 20 czerwca 1997 r. (Dz.U. Nr 104, poz. 661), która weszła w życie 5 grudnia 1997 r., uregulowano umowę o udzielenie zamówienia określonych świadczeń zdrowotnych. Doprecyzowanie koniecznych elementów tej umowy oraz minimalny czas, na który może zostać zawarta - z mocy art. 35a ust. 6 u.z.o.z. - nastąpiło w Rozporządzeniu. W świetle § 19 pkt 11 Rozporządzenia umowa powinna zawierać postanowienia dotyczące szczegółowych okoliczności uzasadniających rozwiązanie umowy za wypowiedzeniem oraz okres wypowiedzenia (pkt 11).

Sąd Apelacyjny nie podzielił poglądu pozwanego, że tak ukształtowany stan prawny umożliwiał wprowadzenie do umowy innych podstaw rozwiązania umowy o udzielenie zamówienia na świadczenie zdrowotne, jako umowy o świadczenie usług, przy odpowiednim zastosowaniu przepisów o umowie zlecenia (art. 750 k.c.).

Uznał, że umowa łącząca strony jest „uregulowana innymi przepisami” w rozumieniu art. 750 k.c., a zatem nie ma do niej zastosowania ten przepis. Pierwotna wersja § 16 ust. 3 umowy była zatem sprzeczna z 35a ust. 5 u.z.o.z. oraz § 19 pkt 11 Rozporządzenia. Ze względu na charakter prawny umowy o udzielenie świadczeń zdrowotnych i szczegółowe uregulowanie przez ustawodawcę podstaw jej rozwiązania, nie było dopuszczalne wprowadzenie innych podstaw jej rozwiązania na podstawie art. 353¹ k.c. przy zastosowaniu przepisów o umowie zlecenia (art. 750 k.c.). Stwierdził jednak, że zmiany legislacyjne oraz kolejne zmiany umowy z 24 marca 2009 r. doprowadziły do zgodności jej postanowień z przepisami.

Nie podzielił także poglądu powoda, że do rozwiązania umowy po wejściu w życie ustawy o działalności leczniczej, ma zastosowanie nadal ustawa o zakładach opieki zdrowotnej w brzmieniu z daty jej zawarcia.

Podkreślił, że umowa z 24 marca 2009 r. podlega obecnie reżimowi ustawy o działalności leczniczej, która nie zawiera szczegółowych przepisów przejściowych, które mogłyby znaleźć zastosowanie w sprawie. Jedynie w art. 211 u.d.l. postanowiono, że umowy o udzielenie zamówienia zawarte na podstawie art. 35a u.z.o.z., realizowane w dniu wejścia w życie ustawy zachowują ważność po tym dniu przez okres, na jaki zostały zawarte. W art. 220 pkt 1 u.d.l. mowa jest z kolei o ustawie o zakładach opieki zdrowotnej. Z dniem wejścia w życie ustawy o działalności leczniczej utraciło również moc Rozporządzenie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego oznacza to, że do stosunków międzyczasowych - wobec braku szczegółowych rozwiązań - znajduje zastosowanie art. 3 k.c., zgodnie z którym ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że to wynika z jej brzmienia lub celu. Wskazał, że w orzecznictwie jest utrwalone stanowisko, zgodnie z którym w przypadku braku przepisów intertemporalnych w aktach z zakresu prawa prywatnego, przepisy intertemporalne ustawy z 23 kwietnia 1964 r. - Przepisy

wprowadzające kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 r., poz. 16, nr 94 - dalej: „p.w.k.c.” lub „przepisy wprowadzające kodeks cywilny”), znajdują zastosowanie w drodze analogii. Z zasady dalszego stosowania dawnego prawa wyrażonej między innymi w art. XXVI p.w.k.c., wynika, że do stosunków prawnych powstałych przed wejściem w życie kodeksu cywilnego stosuje się prawo dotychczasowe, chyba że przepisy poniższe stanowią inaczej. W przypadku wątpliwości czy stosować normę dawną czy nową, ustawodawca przyznał priorytet zasadzie bezpośredniego skutku nowego prawa (art. LXIV p.w.k.c.). W związku z tym następstwa zdarzeń prawnych zaistniałych w czasie obowiązywania dawnego prawa należy oceniać według tego prawa. Jednakże, gdy skutkiem zdarzenia prawnego jest powstanie stosunku prawnego, to ocena treści tego stosunku w okresie po wejściu w życie nowego prawa według nowego przepisu nie narusza zakazu retroakcji. Stwierdził, że w doktrynie i judykaturze odróżnia się skutek retroaktywny od skutku retrospektywnego nowej regulacji prawnej. W pierwszym przypadku nowa ustawa ma zastosowanie do zdarzeń prawnych mających miejsce przed jej wejściem w życie, w drugim zaś nową ustawę stosuje się do stosunku prawnego, który powstał i trwa w następstwie zdarzenia prawnego zaistniałego w czasie obowiązywania starej ustawy.

Wskazana sytuacja jego zdaniem zachodzi w sprawie. Umowa z 24 marca 2009 r., została pierwotnie zawarta na okres od 1 maja 2009 r. do 30 kwietnia 2011 r. (§ 15). Następnie aneksami przedłużono czas jej trwania ostatecznie do 31 października 2018 r. W czasie trwania umowy zmieniano również § 16, który regulował podstawy jej rozwiązania. W pierwotnej wersji umowy w § 16 ust. 3 zawarto dyspozycję, zgodnie z którą umowa może zostać rozwiązana na piśmie w każdym czasie przez każdą ze stron z zachowaniem 2 miesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na koniec miesiąca. Aneksem nr 3 z 30 kwietnia 2013 r., a zatem już po wejściu w życie ustawy o działalności leczniczej i nowelizacji jej art. 27, nadano § 16 nowe brzmienie. Jednak ust. 3 § 16 miał analogiczną treść, jak ust. 3 § 16 umowy w wersji pierwotnej. Z kolei aneksem nr 4 z 28 maja 2015 r. zmieniono numerację ustępów w § 16, w ten sposób, że ust. 3 został ulokowany (bez zmian treści) w ust. 2. Aneks nr 5 z 21 września 2015 r. nie zmienił § 16.

Analizując przepisy ustawy o działalności leczniczej wskazał, że umowa na czas udzielenia świadczeń zdrowotnych została uregulowana w art. 27 ust. 1, 2, 3

u.d.l. W zakresie podstaw do jej rozwiązania odpowiednie regulacje zostały zawarte w art. 27 ust. 4 pkt 8 i ust. 8 u.d.l. Przyjęte rozwiązania prawne, co do zasady, nie zmieniały jednak zasad rozwiązania umowy o udzielenie świadczeń zdrowotnych określonych w art. 35a ust. 4 u.z.o.z. Przewidywały bowiem możliwość rozwiązania tego rodzaju umowy z zachowaniem okresu wypowiedzenia, ale wyłącznie w przypadku, gdy druga strona rażąco narusza istotne postanowienia umowy.

Wskazany przepis został jednak zmieniony ustawą nowelizującą z 14 czerwca 2012 r. od 30 czerwca 2012 r. Na podstawie art. 1 pkt 12 pkt 4 ustawy nowelizującej zmieniono pkt 3 ust. 8 art. 27, w ten sposób, że umowa ulega rozwiązaniu wskutek oświadczenia jednej ze stron, z zachowaniem okresu wypowiedzenia oraz dodano pkt 4 do ust. 8 art. 27 w brzmieniu: „wskutek oświadczenia jednej ze stron, bez zachowania okresu wypowiedzenia, w przypadku, gdy druga strona rażąco narusza istotne postanowienia umowy”. Z uzasadnienia do poselskiego projektu ustawy nowelizującej wynika, że projekt miał porządkować sytuacje rozwiązania umowy na udzielenie zamówienia. Okres wypowiedzenia w zamierzeniu projektodawcy winien zostać zachowany, jeżeli umowę wypowiada jedna ze stron bez rażącego naruszenia istotnych postanowień umowy przez drugą stronę. Natomiast umowa może zostać rozwiązana ze skutkiem natychmiastowym w przypadku zaistnienia takich naruszeń.

W ocenie Sądu Apelacyjnego od 1 lipca 2012 r. ustawodawca dopuścił zatem możliwość rozwiązania umowy wskutek oświadczenia jednej ze stron, z zachowaniem okresu wypowiedzenia (art. 27 ust. 8 pkt 3 u.d.l.) oraz wskutek oświadczenia jednej ze stron bez zachowania okresu wypowiedzenia, w przypadku, gdy druga strona rażąco narusza istotne postanowienia umowy (art. 27 ust. 8 pkt 4 u.d.l.). Oznacza to, że rozwiązanie umowy z zachowaniem okresu wypowiedzenia może nastąpić w każdym czasie przez jedną ze stron i nie wymaga wystąpienia dodatkowych okoliczności ani ich wskazania w uzasadnieniu złożonego oświadczenia.

Wprawdzie art. 27 ust. 4 pkt 8 u.d.l., stanowi, że umowa na czas udzielenia określonych świadczeń zdrowotnych powinna w szczególności zawierać postanowienia dotyczące szczegółowych okoliczności uzasadniających rozwiązanie

umowy za wypowiedzeniem oraz okres wypowiedzenia, co może prowadzić do wniosku, że wypowiedzenie umowy z zachowaniem okresu wypowiedzenia wymaga wskazania okoliczności uzasadniających jej rozwiązanie. Przepis ten brzmi jednak tożsamo jak § 19 pkt 11 Rozporządzenia, który był ściśle skorelowany z art. 35a ust. 5 pkt 3 u.z.o.z. Dawał on podstawę do rozwiązania umowy wskutek oświadczenia jednej ze stron, z zachowaniem okresu wypowiedzenia w przypadku, gdy druga strona rażąco narusza istotne postanowienia umowy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego oczywistym jest zatem, że pod rządami wymienionych regulacji wypowiedzenie umowy z zachowaniem okresu wypowiedzenia mogło nastąpić wyłącznie w przypadku, gdy jedna ze stron rażąco naruszała postanowienia umowy, natomiast okoliczności uzasadniające jej rozwiązanie z tych przyczyn powinny zostać wskazane w umowie. Obecnie art. 27 ust. 4 pkt 8 u.d.l. nie uległ zmianie, lecz istotnie zostały zmodyfikowane sposoby rozwiązania umowy o udzielenie określonego świadczenia zdrowotnego. Art. 27 ust. 8 pkt 3 i 4 u.d.l. przewiduje bowiem, że umowa ulega rozwiązaniu wskutek oświadczenia jednej ze stron, z zachowaniem okresu wypowiedzenia oraz wskutek oświadczenia jednej ze stron bez zachowania okresu wypowiedzenia, w przypadku, gdy druga strona rażąco narusza istotne postanowienia umowy. W pierwszej sytuacji nie podano, że rozwiązanie umowy z zachowaniem okresu wypowiedzenia może nastąpić, gdy druga strona rażąco narusza istotne postanowienia umowy. Ta przesłanka została zachowana dla rozwiązania umowy bez zachowania okresu wypowiedzenia.

W konsekwencji nie podzielił poglądu powoda, że art. 27 ust. 4 pkt 8 u.d.l. ma charakter bezwzględny, a wypowiedzenie umowy bez podania okoliczności uzasadniających jej rozwiązanie jest nieważne. Przeciwno tej interpretacji przemawia w jego ocenie art. 27 ust. 4 *in principio* tejże ustawy, zgodnie z którym umowa zawiera w szczególności elementy, które zostały wyliczone w pkt 1 - 9. Ustawa nie zastrzega jednak sankcji nieważności umowy w przypadku nie zawarcia w niej wskazanych elementów. Czyni to natomiast w art. 27 ust. 5 u.d.l., który stanowi, że nieważna jest zmiana postanowień zawartej umowy niekorzystnych dla udzielającego zamówienia, jeżeli przy ich uwzględnieniu zachodziłaby konieczność zmiany treści oferty, na podstawie której dokonano wyboru przyjmującego zamówienie, chyba

że konieczność wprowadzenia takich zmian wynika z okoliczności, których nie można było przewidzieć w chwili zawarcia umowy.

Wprawdzie zestawienie art. 27 ust. 4 pkt 8 z ust. 8 pkt 3 i 4 u.d.l. może budzić zastrzeżenia z punktu widzenia racjonalnego ustawodawcy, lecz nie można z art. 27 ust. 4 pkt 8 u.d.l. wyciągnąć wniosku, iż pozbawia on strony możliwości zastrzeżenia prawa do wypowiedzenia umowy z zachowaniem terminu wypowiedzenia, jeśli nie określiłyby jednocześnie przyczyn tego wypowiedzenia. Byłoby to zbyt daleko idące ograniczenie swobody umów, nieuzasadnione koniecznością realizacji celu, jakiemu ma służyć analizowana regulacja. Dostateczne zabezpieczenie interesów przyjmującego zamówienie znalazło bowiem odzwierciedlenie w art. 27 ust. 1 zd. 2 u.d.l., która zastrzega, że umowa nie może być zawarta na okres krótszy niż 3 miesiące, chyba że rodzaj i liczba świadczeń zdrowotnych uzasadniają zawarcie umowy na okres krótszy.

Przyjął zatem, że art. 27 ust. 4 pkt 8 u.d.l. ma charakter względnie obowiązujący, a strony mogą zawrzeć w umowie przyczyny rozwiązania umowy z zachowaniem okresu wypowiedzenia. Jeżeli strony takie przyczyny wskazały, to rozwiązanie umowy z zachowaniem okresu wypowiedzenia, o którym stanowi art. 27 ust. 8 pkt 3 u.d.l., byłoby możliwe jedynie, jeżeli zajdą przyczyny wskazane w umowie.

Za tym poglądem przemawia również art. 12 ustawy nowelizującej z 14 czerwca 2012 r. na mocy, której dokonano odpowiednich zmian w art. 27 ust. 8 pkt 3 i 4 u.d.l. Przepis ten stanowi, że strony umów określonych w art. 27 ustawy, o której mowa w art. 1, zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, dostosują postanowienia tych umów do treści art. 27 ust. 8 ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, w terminie do 1 sierpnia 2012 r. Nałożenie na strony zmiany postanowień umowy nie zostało zastrzeżone żadną sankcją. Można na tej podstawie wyprowadzić wniosek, że w przypadku sprzeczności z ustawą postanowień umów zawartych przed nowelizacją z 14 czerwca 2012 r. w grę wchodzi rozwiązanie ustawowe. Gdyby zatem przyjąć, że art. 27 ust. 4 pkt 8 u.d.l. ma charakter bezwzględnie obowiązujący, to w przypadku nie zawarcia w umowie o udzielenie świadczenia zdrowotnego postanowień

dotyczących szczegółowych okoliczności uzasadniających rozwiązanie umowy za wypowiedzeniem oraz okresu wypowiedzenia, zastosowanie znajdowałyby regulacje ustawowe. Jednak w ustawie o działalności leczniczej nie wskazano ani przyczyn w oparciu, o które taka umowa może zostać rozwiązana za wypowiedzeniem, ani okresu wypowiedzenia takich umów.

Prowadzi to w ocenie Sądu Apelacyjnego do wniosku, że do wypowiedzenia umowy z 24 marca 2009 r. pismem z 16 grudnia 2016 r. należy stosować art. 27 ust. 8 pkt 3 u.d.l. w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą z 14 czerwca 2012 r.

Przyjął zatem, że § 16 ust. 3 umowy z 24 marca 2009 r. w wersji pierwotnej był niezgodny z art. 35a u.z.o.z. oraz § 19 pkt 11 Rozporządzenia, a zatem nieważny. Jednak ustawa nowelizująca z 14 czerwca 2012 r. wprowadziła od 1 lipca 2012 r. możliwość wypowiedzenia umowy o udzielenie świadczeń zdrowotnych za okresem wypowiedzenia przez jedną ze stron, natomiast treść § 16 ust. 2 umowy z 24 marca 2009 r. w brzmieniu nadanym aneksem nr 3 z 30 kwietnia 2013 r., usystematyzowana aneksem nr 4 z 28 maja 2015 r., wprowadziła do tej umowy takie rozwiązania, jak w art. 27 ust. 8 pkt 3 i 4 u.d.l. I, a zatem odpowiada ona prawu.

Dokonując natomiast wykładni § 15 ust. 3 i § 16 ust. 2 umowy z 24 marca 2009 r. doszedł do wniosku, że strony uregulowały dwa sposoby rozwiązania umowy z zachowaniem okresu wypowiedzenia. Pierwszy, w § 15 ust. 3 umowy, zgodnie z którym strony mogą wypowiedzieć umowę w każdym czasie, przez każdą ze stron z zachowaniem miesięcznego terminu wypowiedzenia, który biegnie od daty dokonanego wypowiedzenia. Drugi, w § 16 ust. 2 umowy z 24 marca 2009 r., według którego każda ze stron może wypowiedzieć umowę z zachowaniem dwumiesięcznego terminu wypowiedzenia, który biegnie z końcem miesiąca kalendarzowego, w którym dokonano wypowiedzenia. Każdy z tych sposobów – w danej sytuacji – może być korzystnym rozwiązaniem. Obydwa przypadki rozwiązania umowy za wypowiedzeniem nie wymagają wskazania przyczyny wypowiedzenia, przy czym w § 15 ust. 3 umowy z 24 marca 2009 r. – ze względu na to, że to rozwiązanie obiektywnie jest mniej korzystniejsze niż przewidziane w § 16 ust. 2 umowy z 24 marca 2009 r. – strony wyraźnie zaakcentowały, że nie wymaga się wskazania przyczyny wypowiedzenia.

Powyższe oznacza, że wypowiedzenie umowy przez pozwanego było zgodne z prawem. Skoro umowa uległa rozwiązaniu z dniem 28 lutego 2017 r., to oświadczenie powoda z 15 stycznia 2018 r. o odstąpieniu od umowy nie wywarło skutków prawnych, co oznacza, że powództwo o naprawienie szkody prawidłowo zostało oddalone jako bezzasadne.

W skardze kasacyjnej powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, wnosząc o jego uchylenie i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz o pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

1. art. 27 ust. 8 pkt 3 w zw. z art. 27 ust. 4 pkt 8 u.d.l. poprzez bezpodstawne przyjęcie, iż nie mają one charakteru bezwzględnie obowiązującego i uznanie, że niewskazanie w umowie przyczyn wypowiedzenia nie prowadzi do nieważności zapisu umowy dotyczącego możliwości jej wypowiedzenia z zachowaniem terminu wypowiedzenia, podczas gdy art. 27 ust. 8 pkt 3 u.d.l. powinien być odczytywany w powiązaniu z art. 27 ust. 4 pkt 8 u.d.l. i niewskazanie w umowie przyczyn wypowiedzenia prowadzi do nieważności powyższego zapisu umowy;
2. art. 27 ust. 4 u.d.l. poprzez uznanie, iż ma on charakter pomocniczy podczas gdy przepis ten jest bezwzględnie obowiązujący i jego naruszenie prowadzi zgodnie z art. 58 k.c. do nieważności umowy w tej części, skutkiem czego wypowiedzenie umowy z zachowaniem terminu wypowiedzenia jest bezskuteczne;
3. art. XXVI p.w.k.c. w zakresie w jakim Sąd uznał, iż znajdują one zastosowanie w sprawie mimo, iż jak wynika z brzmienia przepisu znajdują one zastosowanie do stanów faktycznych zaistniałych przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego, jak również poprzez pominięcie, iż umowa zawarta w sprawie nie jest kodeksowym typem umowy, do której wprost lub w drodze

analogii stosuje się przepisy kodeksu cywilnego, czym Sąd popada w sprzeczność w treści uzasadnienia.

Pozwany w odpowiedzi na skargę wniósł o jej odrzucenie ewentualnie oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do odrzucenia skargi o co wnosił pozwany w odpowiedzi na skargę. Stanowisko to nie zostało bliżej uzasadnione, a przesłanki formalne uzasadniające merytoryczne rozpoznanie skargi zostały w sprawie zrealizowane.

O uwzględnieniu skargi zadecydowała trafność zarzutów naruszenia art. 27 ust. 8 pkt 3 w zw. z art. 27 ust. 4 pkt 8 u.d.l. przez przyjęcie, że umożliwiały one pozwanemu złożenie skutecznie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy z zachowaniem terminu wypowiedzenia bez wskazania przyczyn.

Przeciwko stanowisku przyjętemu w tym zakresie przez Sąd Apelacyjny przemawia w pierwszej kolejności wykładnia literalna znajdujących zastosowanie w sprawie przepisów ustawy o działalności leczniczej.

Z przyjmującym zamówienie udzielający zamówienia zawiera umowę na czas udzielania świadczeń zdrowotnych w określonym zakresie lub na czas określony. Umowa nie może być zawarta na okres krótszy niż 3 miesiące, chyba że liczba i rodzaj świadczeń zdrowotnych uzasadniają zawarcie umowy na okres krótszy (art. 27 ust. 1 u.d.l.). W art. 27 ust. 4 u.d.l. wymieniono elementy, które umowa w szczególności powinna zawierać do których należy między innymi obowiązek ujęcia w niej postanowień dotyczących szczegółowych okoliczności uzasadniających rozwiązanie umowy za wypowiedzeniem oraz okresu wypowiedzenia (art. 27 ust. 4 pkt 8 u.d.l.). Zgodnie natomiast z art. 27 ust. 8 u.d.l. umowa ulega rozwiązaniu: z upływem okresu, na który została zawarta; z dniem zakończenia udzielania określonych świadczeń zdrowotnych; wskutek oświadczenia jednej ze stron, z zachowaniem okresu wypowiedzenia; wskutek oświadczenia jednej ze stron, bez

zachowania okresu wypowiedzenia, w przypadku, gdy druga strona rażąco narusza istotne postanowienia umowy.

Art. 27 u.d.l. ma charakter bezwzględnie obowiązujący, co oznacza, że strony umowy zawartej w trybie zamówienia publicznego mają obowiązek dostosować się do wymogów ustawy, w tym w zakresie zawarcia w umowie szczegółowych okoliczności uzasadniających jej rozwiązanie za wypowiedzeniem oraz okres wypowiedzenia (art. 27 ust. 4 pkt 8 u.d.l.). Oceny tej nie zmienia treść art. 27 ust. 8 u.d.l. w którym wskazano, że umowa ulega rozwiązaniu między innymi wskutek oświadczenia jednej ze stron, z zachowaniem okresu wypowiedzenia oraz wskutek oświadczenia jednej ze stron, bez zachowania okresu wypowiedzenia, w przypadku, gdy druga strona rażąco narusza istotne postanowienia umowy (art. 27 ust. 8 pkt 3 i 4 u.d.l.). Nie można bowiem art. 27 ust. 8 pkt 3 u.d.l. odczytywać w oderwaniu od poprzednich jednostek redakcyjnych tego przepisu, czyli art. 27 ust. 4 pkt 8, w którym ustawodawca wymaga by strony szczegółowo określiły okoliczności uzasadniające rozwiązanie umowy za wypowiedzeniem oraz okres wypowiedzenia.

Skoro strony mają podać w umowie szczegółowo okoliczności uzasadniające rozwiązanie umowy za wypowiedzeniem, to rozwiązanie umowy wskutek oświadczenia jednej ze stron jest możliwe tylko wtedy, gdy okoliczności takie zaistnieją i staną się podstawą wypowiedzenia. Mając na uwadze systematykę art. 27 u.d.l. i zawarcie w art. 27 ust. 8 pkt 3 u.d.l. wymogu wskazania przyczyn uzasadniających wypowiedzenie umowy, zbędne było powtarzanie w art. 27 ust. 4 pkt 8 u.d.l., że wypowiedzenie jest skuteczne, gdy zaistnieją szczegółowo ustalone okoliczności uzasadniające rozwiązanie umowy za wypowiedzeniem, ustawodawca poruszał się bowiem w ramach jednej normy prawnej.

Nie przekonuje argument, że pominięcie w umowie elementów przewidzianych w art. 27 ust. 4 u.d.l. nie prowadzi do jej nieważności, skoro ustawodawca sankcję taką przewidział jedynie w art. 27 ust. 5 u.d.l. Argumentacja ta nie uwzględnia bowiem, że przepis ten nie dotyczy określenia skutków zawarcia przez strony umowy wbrew przepisom ustawy o działalności leczniczej, a odnosi się jedynie do dokonania przez strony zmian postanowień zawartej umowy niekorzystnych dla udzielającego zamówienie, jeżeli przy ich uwzględnieniu

zachodziłaby konieczność zmiany treści oferty, na podstawie której dokonano wyboru przyjmującego zamówienie, chyba że konieczność dokonania takich zmian wynika z okoliczności, których nie można było przewidzieć w chwili zawarcia umowy.

Konsekwencją naruszenia art. 27 ust. 4 pkt 8 u.d.l. jest zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważność postanowienia umownego sprzecznego z tym przepisem. Nie ma bowiem wątpliwości, że umowa została zawarta niezależnie od postanowień dotyczących wypowiedzenia (art. 58 § 3 k.c.). W konsekwencji umowa sprzeczna z art. 27 ust. 4 pkt 8 u.d.l. – tak ma to miejsce w niniejszej sprawie - pozostaje ważna, jednak nieskuteczne jest oświadczenie o jej wypowiedzeniu na podstawie § 16 ust. 2 bez wskazania przyczyny.

Do odmiennych wniosków nie prowadzi wykładnia historyczna. Umowa o udzielenie zamówienia była pierwotnie uregulowana w art. 35 a u.z.o.z. Artykuł 35 a ust. 5 pkt 3 u.z.o.z. wskazywał, że umowa może ulec rozwiązaniu wskutek oświadczenia jednej ze stron, z zachowaniem okresu wypowiedzenia tylko wtedy, gdy druga strona rażąco naruszała istotne postanowienia umowy. Ustawodawca bardzo rygorystycznie ukształtował zatem możliwość jednostronnego zakończenia tego stosunku prawnego. Wymagał bowiem nie tylko wystąpienia stanu rażącego naruszenia istotnych postanowień umowy, ale dodatkowo zachowania okresu wypowiedzenia. W trakcie obowiązywania ustawy o zakładach opieki zdrowotnej nie było zatem możliwe wypowiedzenie tego rodzaju umowy ze skutkiem natychmiastowym, mimo istnienia stanu rażącego naruszenia jej postanowień.

Taki stan prawny został pierwotnie utrzymany w ustawie o działalności leczniczej. W toku jej obowiązywania dostrzeżono istotny mankament tej regulacji polegający na niemożności wypowiedzenia umowy bez zachowania terminu wypowiedzenia w przypadku, gdy dochodzi do rażącego naruszenia jej postanowień. Z tych właśnie przyczyn doszło do zmiany art. 27 u.d.l. ustawą nowelizującą z 14 czerwca 2012 r. i wprowadzenia możliwości rozwiązania umowy wskutek oświadczenia jednej ze stron, bez zachowania okresu wypowiedzenia, w przypadku rażącego naruszenia istotnych postanowień umowy (art. 27 ust. 8 pkt 4 u.d.l.).

Ustawa nowelizująca z 14 czerwca 2012 r. nie zmieniła natomiast obowiązku wskazania przez strony w umowie szczegółowych okoliczności uzasadniających

rozwiązanie umowy za wypowiedzeniem oraz okresu wypowiedzenia (art. 27 ust. 4 pkt 8 u.d.l.), a wprowadzenie w art. 27 ust. 8 pkt 3 u.d.l. możliwości rozwiązania umowy wskutek oświadczenia jednej ze stron, z zachowaniem okresu wypowiedzenia (art. 27 ust. 8 pkt 3 u.d.l.), było konsekwencją rezygnacji z okresu wypowiedzenia przy rażącym naruszeniu istotnych postanowień umowy (art. 27 ust. 8 pkt 4), co wymagało wskazania na dopuszczalność rozwiązania umowy wskutek oświadczenia jednej ze stron, z zachowaniem okresu wypowiedzenia, w przypadkach gdy nie miało miejsca rażące naruszenie istotnych postanowień umowy. Nie oznacza to jednak przyzwolenia ustawodawcy na dowolne wypowiedzanie umowy, bez istnienia okoliczności to uzasadniających, za czym przemawia pozostawienie obowiązku wskazania przez strony w umowie szczegółowych okoliczności uzasadniających rozwiązanie umowy za wypowiedzeniem oraz okresu wypowiedzenia (art. 27 ust. 4 pkt 8 u.d.l.).

Odmiennej oceny nie uzasadnia analiza procesu legislacyjnego związanego z wejściem w życie ustawy o działalności leczniczej. Z uzasadnienia projektu ustawy w tym zakresie wynika tylko tyle, że projekt porządkuje sytuację rozwiązania umowy na udzielenie zamówienia. Okres wypowiedzenia powinien być bowiem zachowany, jeżeli umowę wypowiada jedna ze stron bez rażącego naruszenia istotnych postanowień umowy przez drugą stronę, natomiast umowa może być rozwiązana ze skutkiem natychmiastowym w przypadku wystąpienia takich naruszeń (Sejm VII Kadencji, druk nr 449).

Z uzasadnienia projektu ustawy nie można wywieść, że zamiarem ustawodawcy było takie zliberalizowanie zasad rozwiązywania tej umowy, by każdy z kontrahentów mógł wypowiadać ją dowolnie bez istotnych, wskazanych w umowie przyczyn. Ustawodawca nie zmodyfikował też nałożonego na strony obowiązku wskazania w umowie szczególnych przyczyn wypowiedzenia i brak jest uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że utrzymanie w mocy art. 27 ust. 4 pkt 8 u.d.l. stanowiącego powtórzenie § 19 pkt 11 nieobowiązującego Rozporządzenia było wynikiem niedopatrzenia ustawodawcy, a nie jego woli zapewnienia większej trwałości temu stosunkowi zobowiązaniowemu.

W konsekwencji nie przekonuje stanowisko, że art. 27 ust. 4 pkt 8 u.d.l. należy traktować jako wskazówkę w procesie formułowania przez strony umowy a nie jako przepis bezwzględnie obowiązujący.

Ocenę tę wzmacnia wykładnia systemowa. W orzecznictwie za aprobatą doktryny przyjmuje się, że umowa o udzielenie zamówienia na świadczenie zdrowotne jest pozakodeksową umową nazwaną, stanowiącą alternatywę dla wykonywania zawodu w podmiocie leczniczym w oparciu o umowę o pracę, do której przepisy kodeksu cywilnego mogą być stosowane jedynie odpowiednio, nie może być zatem identyfikowana z umową o świadczenie usług (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2004 r., III CK 134/04, OSP 2005, nr 6, poz. 79; uchwała Sądu Najwyższego z 17 września 2008 r., III CZP 82/08, OSNC 2009, nr 9, poz. 117).

Stanowisko to należy potrzymać także na gruncie ustawy o działalności leczniczej. Podstawowy trzon konstrukcyjny umowy o udzielenie zamówienia na świadczenie zdrowotne, stanowiącej znacznie bardziej elastyczny model kontraktowy niż umowa o pracę, został zawarty w wiążącym dla stron i nie mającym charakteru dyspozytywnego art. 27 u.d.l., w którego ust. 4 pkt 8 zawarto wymóg podania szczegółowych okoliczności uzasadniających rozwiązanie umowy za wypowiedzeniem. Sięganie zatem do kodeksu cywilnego powinno mieć miejsce jedynie w sprawach w ustawie nieuregulowanych i odpowiednio do istoty regulowanej materii. Zasadnicza dla całego prawa zobowiązań swoboda umów (art. 353¹ k.c.) nie może zatem pozostawać w kolizji z art. 27 u.d.l., w której wolność stron została skrupowana istotą i funkcjami tej umowy, dla której nie są adekwatne rozwiązania charakterystyczne dla umowy zlecenia pozwalające na jej wypowiedzenie w każdym czasie bez podania przyczyn (art. 746 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 750 k.c.).

Wykładnia celowościowa także prowadzi do tożsamyh wniosków. Umowa o udzielanie świadczeń zdrowotnych jest subkontraktem względem umowy zawartej przez świadczeniodawcę (podmiot leczniczy) z NFZ, obejmując z reguły fragment zakontraktowanych przez podmiot leczniczy świadczeń zdrowotnych. Jest zatem wykonywana na rzecz osób trzecich (pacjentów) i nie powinna być dowolnie, bez istotnych, uzgodnionych przez strony przyczyn wypowiedzana. Ten cel realizuje

obciążenie stron obowiązkiem wprowadzenia do umowy okoliczności uzasadniających jej rozwiązanie za wypowiedzeniem (art. 27 ust. 4 pkt 8 u.d.l.).

Wypowiadanie umowy bez istotnych przyczyn może bowiem naruszać ciągłość udzielania świadczeń zdrowotnych, co nie jest obojętne dla pacjenta, oczekującego na ich realizację. Zmiany personalne niejednokrotnie prowadzą także do zaburzeń organizacyjnych, nie powinny mieć one zatem miejsca z dowolnych przyczyn, przy terminowych kontraktach zawieranych na czas wykonania określonych świadczeń lub na czas określony. Dowolne wypowiadanie takich umów, czy to przez personel medyczny, czy podmiot leczniczy koliduje z ich funkcją.

Przyjęcie, że niedopuszczalne jest wypowiedzenie tego rodzaju umowy bez przyczyny ma istotne znaczenie z perspektywy stabilności warunków wykonywania zawodu przez pracowników medycznych, którzy przy przyjęciu stanowiska przeciwnego musieliby się liczyć z możliwością dowolnego wypowiadania im w każdym czasie umów. Z drugiej strony pełni także funkcje stabilizujące ten stosunek prawny z uwzględnieniem istotnych interesów podmiotu leczniczego, który nie musi obawiać się zaburzeń w funkcjonowaniu kontraktów terminowych z uwagi na możliwość dowolnego ich wypowiadania przez pracowników medycznych bez zaistnienia ważnej przyczyny.

Istotne jest także to, że podlegająca ocenie umowa, nie tylko jest umową nazwaną uregulowaną poza kodeksem cywilnym, ale dodatkowo jest zawierana na czas udzielania świadczeń zdrowotnych w określonym zakresie lub na czas określony, a nie na czas nieokreślony (art. 27 ust. 1 u.d.l.). Rozwiązanie natomiast umów zawartych na czas określony, także w przypadku umów kodeksu cywilnego o innej specyfice, jest kształtowane przez ustawodawcę mniej liberalnie. Rozwiązanie umowy terminowej bez ważnych powodów z krótkim terminem wypowiedzenia koliduje ze specyfiką tej umowy i nie wynika z celu ustawy. Z istniejącego stanu prawnego nie można wyprowadzać wniosku, że zamiarem ustawodawcy nie było jednak utrzymanie pewnych ograniczeń w zakresie podstaw wypowiedzania tego rodzaju umów.

W tym stanie rzeczy traci na znaczeniu zarzut związany z czasowym zasięgiem obowiązywania art. 27 u.d.l. Niezależnie bowiem od zajętego w tym

przedmiocie stanowiska - z przyczyn wyżej przytoczonych – wypowiedzenie umowy bez zaistnienia uzasadnionej przyczyny nie było dopuszczalne.

Ponadto, został on sformułowany ogólnikowo nie odnosi się bowiem do konkretnej normy intertemporalnej zastosowanej przez Sąd Apelacyjny, a jedynie do przepisu ogólnego przepisów przechodnich kodeksu cywilnego (art. XXVI).

Sąd Najwyższy jest przy tym w postępowaniu kasacyjnym związany podstawami skargi i nie może wykraczać poza te granice (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Niezależnie od powyższego stanowisko Sądu Apelacyjnego jest w tym zakresie prawidłowe, przekonująco uzasadnione i zgodne z normą intertemporalną wyrażoną w art. XLIX § 1 i 2 p.w.k.c., w tym zajmowanym w orzecznictwie stanowiskiem w kwestii rozgraniczenia zasady bezpośredniego działania nowej ustawy od zasady retroakcji. W art. XLIX wykluczono stosowanie przepisów kodeksu cywilnego do zobowiązań powstałych przed wejściem w życie tego kodeksu, jeżeli chodzi o skutki prawne zdarzeń, które nastąpiły po dniu wejścia kodeksu w życie, związanych z istotą zobowiązania. Do takich jednak sytuacji nie zalicza się przypadków, w których chodzi o treść dłużej trwającego stosunku prawnego, albo o skutki prawne dawniejszego zdarzenia, jeżeli to zdarzenie jest wprawdzie przyczyną powstania stosunku prawnego ale – tak jak ma to miejsce w okolicznościach sprawy – nie determinuje sposobu jego unormowania (zob. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z 4 lipca 2002 r., III CZP 36/02, OSNC 2003, nr 4, poz. 45; z 17 kwietnia 2009 r., III CZP 16/09, OSNC 2010, nr 1, poz. 6 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2004 r., IV CK 223/03, niepubl.; z 26 marca 2009 r., I CSK 312/08, niepubl.; z 4 kwietnia 2014 r., II CSK 403/13, OSNC-ZD 2015, nr 3, poz. 34; a także postanowienie Sądu Najwyższego z 19 marca 2015 r., IV CSK 567/14, niepubl.).

Także stanowisko, że normy prawa międzyczasowego zawarte w kodeksie cywilnym stosuje się do innych aktów prawnych, jeżeli nie zawierają one własnych przepisów prawa przejściowego jest utrwalony w orzecznictwie. W systemie prawa polskiego nie ma bowiem kodyfikacji obejmującej zasady prawa intertemporalnego. Brak ten powoduje, że za dopuszczalne uznaje się korzystanie z reguł międzyczasowych zawartych w przepisy wprowadzających kodeks cywilny

(zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 11 marca 2004 r., V CK 339/03, niepubl.; z 13 maja 2005 r., I CK 764/04, niepubl., i z 25 maja 2007 r., I CSK 84/07, niepubl.)

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ §1 k.p.c. i 108 § 2 w zw. z 391 § 1 i 398²¹ k.p.c.).

[SOP]

(r.g.)